

# PROTOKÓŁ Nr IV/2024

**czwartej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach,  
odbytej w dniu 19 lipca 2024 roku  
w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Jezioranach**

*Pan Jacek Ciborski – Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach* powitał wszystkich przybyłych na IV Sesji IX kadencji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Następnie otworzył IV Sesję Rady i oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 12 Radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – **lista obecności Radnych stanowi załącznik nr 11 do protokołu.**

Lista obecności Sołtysów **stanowi załącznik nr 12 do protokołu**

Lista obecności gości **stanowi załącznik nr 13 do protokołu**

Na sekretarza obrad powołany został **Radny Mariusz Szutkowski.**

Obrady rozpoczęto o godz. 11.30 zakończono o godz. 13.15.

## ***Ad. 1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.***

**Przewodniczący Rady:** „Witam Państwa na IV Sesji Rady Miejskiej w Jezioranach. Mamy quorum. Możemy podejmować decyzje. Na sekretarza proponuję powołać Pana Mariusza Szutkowskiego. Witam gości. Witam Pana Burmistrza i Panią Burmistrz. Panią Skarbnik i Panią Sekretarz. Porządek obrad na dzień dzisiejszy jest znany. Musimy przegłosować jedną zmianę do porządku, który został przedstawiony Państwu Radnym. Polegający na tym, że punkt 3 sprawozdanie z działalności Burmistrza między sesjami na punkt 2, natomiast punkt 2 podjęcie uchwał w sprawie na punkt 3. Przejdźmy do głosowania, kto jest za tym, aby zmienić te punkty?”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego jednogłośnie - 11 głosów "za" (Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 1** do protokołu) przegłosowała zmiany w porządku obrad.

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - 1) przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego miasta i gminy Jeziorany,
  - 2) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2024 - 2036,
  - 3) zmian w budżecie gminy na 2024 rok.

4. Wolne wnioski i zapytania.

5. Przyjęcie protokołu III sesji.

**Przewodniczący Rady:** „Pierwszy podpunkt dzisiejszego posiedzenia mamy za sobą, przejdźmy do drugiego. Panie Burmistrzu proszę o sprawozdanie.”

#### ***Ad. 2. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między Sesjami.***

**Pan Łukasz Szpara – Burmistrz Jezioran:** „Spotkania i wydarzenia od ostatniej Sesji. 18 czerwca uczestniczyłem w walnym zgromadzeniu wspólników Związku Gmin Warmińsko – Mazurskich w Olsztynie. 19 czerwca odbyłem spotkanie z uczestnikami Domu Dziennego Pobytu w Jezioranach. 19 czerwca uroczyste otwarcie obwodnicy w Jezioranach. Jednocześnie chciałbym wspomnieć o problemie, który zgłosili mieszkańcy ulicy Wolności, którzy po prostu zostali zapomniani. Otóż na etapie projektowania nie został przewidziany zjazd do ulicy Wolności. W związku z tym, mieszkańcy ten ulicy muszą przejechać około 2 km, aby dojechać do swoich nieruchomości. W wyniku tego podjąłem rozmowy na temat zaprojektowania zjazdu do tej ulicy. W tym miejscu niestety muszę o tym powiedzieć, że pomimo tego, że inwestycja była kilkunastomilionowa, aby zrealizować przebudowę tego zjazdu Gmina będzie musiała wydać około 100 000 zł. 20 czerwca odbyło się walne zgromadzenie wspólników Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Jezioranach. 21 czerwca uczestniczyłem razem z Zastępczynią w uroczystych zakończeniach roku szkolnego w szkołach i przedszkolach. 25 czerwca odbyło się uroczyste zakończenie roku akademickiego w Uniwersytecie Trzeciego Wieku działającym w Jezioranach. 26 czerwca spotkałem się z pracownikami Urzędu Miejskiego w Jezioranach w kwestii oczekiwać, co do funkcjonowania Urzędu. 28 czerwca odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w Klubie Maluszka, w którym uczestniczyła moja Zastępczyni. 9 lipca miałem spotkanie ze Starostą Olsztyńskim Panem Andrzejem Abako oraz pracownikami Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w sprawie przygotowania lokalu dla wieloletniej rodziny z terenu Gminy Jeziorany. 18 lipca podpisałem umowę na utworzenie bazy turystyczno-noclegowej w byłym budynku Szkoły Podstawowej w Jezioranach, finansowane z Polskiego Ładu. Termin realizacji jest to 30 maj przyszłego roku. Wartość przedmiotu zamówienia 2 490 000 zł, z czego 2 miliony mamy dofinansowania. Oczywiście szukam też tańszego rozwiązania utrzymania dróg. Mam pomysły, ale jestem na etapie rozmów. W dniu wczorajszym zakończyły się kontrole przyłączy wodno-kanalizacyjnych w miejscowości Piszewo, przy udziale pracowników Urzędu i Spółki ZWiK. Od września rozpocznie działanie Klub Dziecięcy w Jezioranach dla dzieci w wieku 1 - 3 lat. W kwestii zakończenia prac budowlanych w strażnicy w Jezioranach. Niestety napotkaliśmy problem, otóż nie zostało uwzględnione w kosztach odwodnienie budynku. Przewidywany koszt wyniósł wstępnie 125 000 zł, ale w wyniku starań udało mi się zaoszczędzić 30 000 zł. Po prostu znalazłem tańszego wykonawcę. Co do straży pożarnej został złożony wspólny wniosek w partnerstwie z Gminą Barczewo o wartości 1,5 mln złotych, gdzie 1 mln złotych byłoby dla Barczewa, a dla nas pół miliona złotych. Na zakup auta terenowego, łodzi oraz sprzętu. Chcielibyśmy móc go realizować, aby zwiększyć bezpieczeństwo ludzi przebywających nad naszymi jeziorami. Jeszcze mniej taka sympatyczna sprawa, za pośrednictwem Urzędu wpłynęło pismo od Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej adresowane do Komendanta Gminnego OSP informujące o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez osoby związane z OSP Jeziorany. W wyniku tego zleciłem przeprowadzenie kontroli mającą na celu sprawdzenie, czy rzeczywiście miały takie zdarzenia mające znamiona przestępstwa i w jakim zakresie. Zgodnie z art. 304 Kodeksu Postępowania Karnego na mnie jako Burmistrza ciąży obowiązek powiadomienia odpowiednich służb, jeśli stwierdzę dokonanie przestępstwa. W tej sytuacji

działania kontrolne wykazały nieprawidłowości. Jednakże wcześniej zgłoszenia do policji w Olsztynie o popełnieniu przestępstwa w OSP Jeziorany złożył Przewodniczący Rady Miejskiej. Ja dzień później złożyłem zawiadomienie do prokuratury wraz z kompletem dokumentów z przeprowadzonej kontroli.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „Sprawa bardzo przykra. Strażak ochotnik nic nie musi, to są ludzie z pasją, z poświęceniem. Dla nich nie ma pory dnia, nocy, zimy, mróz, słońce, zawsze są gotowi ratować nasz wszystkich. A my za pośrednictwem Pana Przewodniczącego nazywamy ich przestępcami. Mój domowy przestępca, mam strażaka syna z przedwczorajszej akcji, możecie sobie przeczytać w internecie, że było zdarzenie wypadek z skutkiem śmiertelnym o 22:30, a mój domowy przestępca wrócił do domu o 4:30, kiedy ja jechałem do pracy. Wykąpał się, zjadł i pojechał do pracy. Takie to przestępstwa są popełnianie w naszej remizie, straszne rzeczy. Te zdarzenie trzeba wyjaśnić, rzeczywiście tam nie było zgodnie z prawem. Strażak ochotnik kandydat, był w trakcie kursu, brał udział w akcjach, gdzie nie mógł być oficjalnie wpisywany, bo jeszcze nie zdał egzaminu, więc był wpisywany na inne nazwisko. Gmina nic na tym nie traciła. Gmina płaciła za tylko strażaków, ilu brało udział, tyle, że on tam nie był formalnie. Na tym polegało całe przestępstwo, za to ich będzie ścigać prokuratura. Naszych Jeziorańskich przestępców. Proszę Państwa, jak my będziemy ich tak traktować, to jestem sobie w stanie wyobrazić taką sytuację, że kiedyś zawyje syrena, ktoś będzie potrzebował naprawę pomocy, a do remizy nie przyjdzie nikt. Możemy doprowadzić takim działaniem do takich sytuacji, bo ochotnik nie musi, bo ochotnik nie jest zawodowcem, nie ma podpisanej umowy i nie musi się godzić na to, żeby nazywać go przestępcą. To jest sprawa bezpieczeństwa nas wszystkich oraz osób przebywających tutaj. Często wypadkom ulegają osoby nie z naszej gminy i ona też potrzebuje pomocy, a my mówimy na nich przestępcy. Ja się na to nie godzę, dlatego oficjalnie Panie Przewodniczący jestem dziś ostatni raz w waszym gronie i nie będę już Radnym. Dziękuję.”

**Przewodniczący Rady:** „Panie Burmistrzu dziękuję za wystąpienie, przejdźmy do punktu 3, podjęcie decyzji w sprawie uchwał. Pierwsza uchwała będzie dotyczyła przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego miasta i Gminy Jeziorany. Panie Burmistrzu kilka słów?”

**Burmistrz Jezioran:** „Nie.”

### **Ad.3. Podjęcie uchwał w sprawie**

#### **1) przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego miasta i gminy Jeziorany,**

**Przewodniczący Rady:** „Przypomnę tylko Państwu, że wcześniej pracownik Urzędu na spotkaniu Komisji wyjaśnił nam dokładnie o co chodzi, wobec powyższego przeczytałem projekt uchwały i podejmiemy decyzję w tej sprawie.

Następnie **Przewodniczący Rady** odczytał projekt uchwały.

**Przewodniczący Rady:** "Proszę o przystąpienie do głosowania."

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego jednogłośnie - 12 głosów "za" (Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 2** do protokołu)

**Rada podjęła uchwałę Nr IV/20/24  
w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego miasta i gminy Jeziorany,  
która stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

*Przewodniczący Rady:* „Uchwała została przyjęta. Przejdźmy teraz do kolejnej uchwały, przeczytam projekt.“

2) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2024 - 2036,

Następnie *Przewodniczący Rady* odczytał projekt uchwały.

*Przewodniczący Rady:* „Czy ktoś z Gminy z pracowników chciałby zabrać głos?”

*Pani Katarzyna Kolibowska – Skarbnik Gminy:* „W Wieloletniej Prognozie Finansowej zmieniła się kwota dochodów budżetu Gminy, dochody bieżące wynoszą 60 675 264,49 zł, dochody majątkowe 26 256 945,48 zł. Łączna kwota dochodów Gminy w 2024, to 86 932 209,97 zł. Wydatki ogółem 91 128 395,79 zł, w tym wydatki bieżące 60 626 204,14 zł, wydatki majątkowe 30 502 191,65 zł. Deficyt budżetu w wysokości 4 196 185,82 zł. Przychody gminy to 6 046 185,82 zł, w tym rozchody zgodnie z załącznikiem nr 5, w spłatach kredytów i pożyczek 1 850 000,00 zł. W Wieloletniej Prognozie Finansowej została zmieniona tylko kwota dotycząca 2024 roku strona dochodów jak i wydatków w załączniku nr 1. Natomiast w wykazie przedsięwzięć do WPF zostało dodane zadanie o nazwie Cyber bezpieczny samorząd w 100% dofinansowany jest to kwota 583 000 zł. Dziękuję.”

*Przewodniczący Rady:* „Czy są jakieś pytania, nie widzę. Przejdźmy do głosowania.”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego - 11 głosów "za", 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”.

(Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 4** do protokołu)

**Rada podjęła uchwałę Nr IV/21/24  
w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej  
Gminy Jeziorany na lata 2024 - 2036,  
która stanowi załącznik nr 5 do protokołu.**

*Przewodniczący Rady:* „Uchwała została przyjęta. Teraz przejdźmy do projektu kolejnej uchwały.”

3) zmian w budżecie gminy na 2024 rok.

*Radny Mariusz Szutkowski* odczytał projekt uchwały.

*Przewodniczący Rady:* "Dziękuję. Przejdźmy do głosowania."

*Radna Grażyna Jacyna:* „Czy ja mogę zadać pytanie?”

*Przewodniczący Rady:* „Tak.”

**Radna Grażyna Jacyna:** „Wiem, że to było omawiane na Komisjach, ale czy mogła by Pani Skarbnik powiedzieć skąd wynika te nowe zadłużenie?”

**Skarbnik Gminy:** „To nie jest nowe zadłużenie.”

**Radna Grażyna Jacyna:** „Bo deficyt jest taki sam.”

**Skarbnik Gminy:** „Z poprzedniej uchwały, zadłużenie nie zmieniło się.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „Jaką wagę ma opinia biura obrachunkowego, skoro ona była wystawiana przed zmianami, czy ona jest ważna?”

**Skarbnik Gminy:** „Ale co uchwała?”

**Pani Katarzyna Nowakowska – Zastępca Burmistrza:** „Nie, opinia RIO.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „Opinia biura rachunkowego była wystawiana bez posiadanej wiedzy o tej zmianie.”

**Skarbnik Gminy:** „Chodzi o możliwość spłaty, czy o ten deficyt, czy... To jest po prostu wprowadzana zmiana, która będzie wysłana do RIO i będzie opiniowana.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „A czyli będzie nowa.”

**Skarbnik Gminy:** „Tak, będzie nowa. Każda zmiana przechodzi przez Regionalną Izbę Obrachunkową. A deficyt na się po prostu nie zwiększył.”

**Radna Grażyna Jacyna:** „Ale będziemy musieli zaciągnąć kredyt, żeby pokryć te 4 mln zł.”

**Skarbnik Gminy:** „Te 4 mln zł są wprowadzane od projektu budżetu, wynika to ze zmian, które są w budżecie. Tak naprawdę te 4 mln zł istnieją cały czas w budżecie, w uchwale budżetowej. Taki był projekt budżetu i ta kwota się nie zmieniła.”

**Przewodniczący Rady:** „Czy jeszcze ktoś z Państwa Radnych ma pytania?”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Pojawił się w budżecie wzrost o 4 675 225 zł i to jakoś nam uciekło.”

**Skarbnik Gminy:** „Nie, bo strona dochodów się zwiększyła i strona wydatków się zwiększyła o to tą samą kwotę, więc deficyt się w ogóle nie zmienił, jest zrównoważony.”

**Radna Grażyna Jacyna:** „Czy one są realne?”

**Skarbnik Gminy:** „Nie są realne.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „Deficyt jest ten sam, ale wydatki się zwiększyły, więc trzeba pozyskać więcej, czyli kredyt.”

**Radna Grażyna Jacyna:** „Ale skąd my mamy pozyskać większe dochody.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „Kredyt.”

**Radna Grażyna Jacyna:** „Właśnie de facto zwiększamy zadłużenie gminy.”

**Skarbnik Gminy:** „Nie zwiększamy, bo jak zwiększyliśmy wydatki gminy o 4 mln zł, to zwiększyliśmy dochody.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „Ale te 4 mln zł są z kredytu?”

**Skarbnik Gminy:** „Oczywiście, że tak.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „I zadłużenie gminy rośnie.”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Mówimy o 4 mln zł, ale troszkę innych milionach. Wzrost budżetu jest o 4 675 225 zł, natomiast deficyt nadal pozostaje taki sam jak w uchwale budżetowej z 28 grudnia 2023 roku, wynoszący 4 mln, ale nie już 675 225 zł, tylko 196 185,82 zł. Są to zupełnie inne kwoty.”

**Radna Grażyna Jacyna:** „De facto zwiększamy zadłużenie gminy. W tabelkach jest wykazane tak jak ma być wykazane, ale i tak musimy wziąć kredyt i tak naprawdę nie wiemy z czego mamy to sfinansować. Może mamy jakiś pomysł na zwiększenie dochodów?”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Jeśli Państwo prześledzili zapisy w uchwale budżetowej, tam jest, że upoważnia się Burmistrza do określonych działań. Do zaciągnięcia pożyczki, czy kredytu

w takiej to, a takiej kwocie. I to nie jest tak, że o tak sobie działamy, to wynika z uchwały. Nie wiem, czy Państwo ją przejrzel, to wszystko byłoby wiadome.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „To nie o to chodzi, że my wiemy, tylko, żeby ludzie wiedzieli, że wzięto 4 mln zł kredytu.”

**Zastępca Burmistrza:** „Należy wspomnieć o tym, że zmiana dotyczy budżetu jeszcze z zeszłego roku.”

**Skarbnik Gminy:** „Żeby zakończyć inwestycje.”

**Zastępca Burmistrza:** „Nie, to nie jest pomysł obecnego Pana Burmistrza, to jest sprawa, którą Pan Burmistrz zastał tą sytuację i żeby urealnić i uprawdopodobnić cały budżet, nad którym pracujemy, bo to jest najważniejszy dokument w gminie, chcemy, aby to było urealnione, więc nikt na razie nie mówi o kredycie, bo nie wiemy, czy go dostaniemy.”

**Przewodniczący Rady:** „I też nie wiemy, czy to będzie w takiej kwocie, bo jeżeli te zadania, o których wcześniej mówiliśmy na Komisjach wyjdą na plus, to nie będzie trzeba takiego kredytu.”

**Zastępca Burmistrza:** „Na pewno dochody, powinny paść Pani Skarbnik, na pewno dochody będą wymagały ogromu pracy i na tą chwilę ciężko jest powiedzieć, że to jest realne. Naprawdę przed nami jest ciężka praca.”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Przy każdym projektowanym budżecie i w zasadzie przy większości Burmistrzów, aby zrealizować budżet władze gminy, Burmistrz, Rada, muszą się naprawdę zdrowo gimnastykować, żeby to zrealizować. Robimy jedną inwestycje, dział inwestycje mamy odfajowane. Natomiast potrzeby gminy i o tym, o czym rozmawiamy, tu trzeba to zrobić, tam zrobić tamto. Dlatego za każdym razem projekt budżetu jest dość spory.”

**Radna Grażyna Jacyna:** „To co Pan powiedział na Komisji, że zbliżamy się do bardzo niebezpiecznej granicy biorąc kolejny kredyt i kolejne inwestycje. Robimy to na wyrost i nie stać nas na to. Rozumiem inwestycje ulice itd., ale nie stać nas na niektóre inwestycje, które były zrobione i przez to zadłużenie Gminy niestety regularnie rośnie.”

**Przewodniczący Rady:** „Czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś pytania?”

**Radny Andrzej Tamkun:** „Może warto byłoby wspomnieć, skoro Sesja jest nagrywana, że mamy 5 mln złotych zaległości z podatków i z innych rzeczy, żeby mieszkańcy też wiedzieli, że jakby nie było tego zadłużenia nie trzeba by tego kredytu brać.”

**Radny Mariusz Szutkowski:** „W gestii Pana Burmistrza jest, żeby odzyskać te pieniądze, żeby ci dłużnicy podatkowi zaczęli to spłacać. Dlatego Pan Burmistrz jest w sytuacji takiej, że robi wszystko, żeby te pieniądze z powrotem odzyskać.”

**Burmistrz Jezioran:** „Też, żebyście Państwo wiedzieli, że ten dług nie jest od teraz, ten dług się ciągnie latami. Nie wiem, pewnie były jakieś kroki robione, aby dług ściągnąć, efektu nie było, więc z Panią Zastępcą Burmistrza poczyniliśmy kroki, że po prostu zapraszamy te osoby, a mamy tutaj kilka osób, które są nam duże pieniądze winni. Rozmawialiśmy, tak, jak już wspominałem na Komisji, że do 15 sierpnia jeden Pan się zobowiązał, że wpłaci pół miliona złotych. To też nie jest tak, że robimy to na słowo. Jeżeli nie wpłaci, Pani Zastępcu?”

**Zastępca Burmistrza:** „Podejmiemy radykalne kroki, Państwa już informowałam na Komisji. Wszystko zgodnie z prawem, z literą prawa. Sami Państwo przed chwileczką rozmawialiście o budżecie. Jest ogromna potrzeba tych pieniędzy i tak naprawdę nie możemy mówić o nowych inwestycjach, tylko możemy kończyć te, które zostały rozpoczęte w poprzedniej kadencji i się trzeba będzie zastanowić, czy mamy za co inwestować. Musimy spróbować odzyskać te środki, które zalegają nam nasi mieszkańcy.”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Mogę Panie Przewodniczący? Czyli w perspektywie na przyszły rok rozumiem, że inwestycje będą szczątkowe?”

**Burmistrz Jezioran:** „Będą inwestycje, ale tak jak wspominałem, żeby nasz wkład był jak najmniejszy. Szukamy takich inwestycji 5-10% wkładu własnego.”

**Radny Stanisław Kawecki:** „To jest ten czas kiedy środki unijne będą płynęły szeroko. Po zakończeniu w wolnych wnioskach miałem pytać o inwestycje i trzeba już pozyskiwać środki, ale to nie w tej chwili.”

**Przewodniczący Rady:** „Czy ktoś jeszcze ma pytania? Jeżeli nie, to przejdźmy do przegłosowania tej uchwały.”

**Radny Mariusz Szutkowski:** „W głosowaniu brało udział 13 Radnych. Za było 9, przeciw nikt, wstrzymujących było 3 głosy i 1 brak głosu.”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego - 9 głosów "za", 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”, 1 brak głosu.

(Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 6** do protokołu)

**Przewodniczący Rady:** „Ja oddałem głos i kliknąłem. Ogłaszam 5 minut przerwy.”

po przerwie...

**Przewodniczący Rady:** „Dokonamy reasumpcji głosowania.”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego jednogłośnie - 13 głosów "za" (Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 7** do protokołu)

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego - 10 głosów "za", 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”.

(Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 8** do protokołu)

**Rada podjęła uchwałę Nr IV/22/24  
w sprawie zmian w budżecie gminy na 2024 rok,  
która stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.**

**Ad. 4. Wolne wnioski i zapytania.**

**Przewodniczący Rady:** „Uchwała została przyjęta. Przejdźmy teraz do punktu 4, wolne wnioski i zapytania. Ja mam 1 pytanie Panie Burmistrzu, jakieś 2 miesiące temu rozmawiałem z Panem na temat pozyskania środków na zbiorniki retencyjne, gdzie dofinansowanie było 100%, gdzie Gmina nie wносиła żadnego wkładu. 2 tygodnie temu minął termin składania wniosków, czy jakieś wnioski złożyliśmy w tej sprawie? Czy nic nie złożyliśmy i dlaczego.”

**Burmistrz Jezioran:** „Nie złożyliśmy wniosku, a jeżeli chodzi dlaczego .....

**Przewodniczący Rady:** „Następna rzecz zwracam się do Pana Panie Burmistrzu i do Pani Zastępcy odnośnie rozwalającego się muru obronnego, gdzie mieszkańcy mieli zastrzeżenia do tego, że dzieci się tam bawią, a ten mur obronny może grozić katastrofą. W chwili obecnej nie ma żadnego ogrodzenia, każdy może tam wejść, a jest to niebezpieczne.”

**Burmistrz Jezioran:** „Z tego co wiem, to Pani Zastępca zleciła.”

**Przewodniczący Rady:** „W chwili obecnej nie jest to zrobione.”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Mogę Panie Przewodniczący, chciałbym dopowiedzieć, w Jezioranach mamy dwa mury, jeden to są właśnie te mury obronne, jedni powiadają, że to jest rekonstrukcja z lat 60 i drugi mur na cmentarzu. Piękny, takich ogrodzeń możemy innym gminom zazdrościć i oba mury tak, jak mówił Pan Przewodniczący mur obronny wymaga interwencji, wymaga remontów. Tak samo jest z murem na cmentarzu, on w tej chwili wymaga remontu. Kwestia jak zrobimy oba remonty szybko i to rzutuje jakie będziemy musieli ponieść koszty. Każdy rok zwłoki będzie zwiększał koszty. Tutaj mur obronny, jeśli mogę dokończyć, jemu brakuje zadaszania i wiadomo, że przy takiej sytuacji woda wnika w mur i go rozsadza. Z drugiej strony od posesji prywatnych zrobili sobie piękne winorośle,

a one niszczą ten mur jak licho. Nie wiem, jak to zrobić, aby uniknąć wojny z właścicielami tych ogródków po stronie dawnej fosy. Zadaszenie muru uchroni przed tym, że będzie wnikała woda i z drugiej strony pozbycie się wszystkich zielonych roślin, które na górze rosną. Wracając jeszcze na moment do muru na cmentarzu tam jest po prostu potrzeba w wielu miejscach położenia nowego przykrycia, bo tam też woda wsiąka i trochę od tej bramy od ulicy, tam rośnie taki olbrzymi dąb i on z roku na rok coraz bardziej wysuwa mur. Tam widać pęknięcie i przesunięcie muru 5 może 10 cm. Niestety z tym dużym dębem będziemy musieli się rozstać. Zanim w tym miejscu wywali mur. 20 metrów przed bramą idąc od strony miasta przy samej ulicy. Na pewno na cmentarzu patrząc na wycinkę drzew, którą od czasu do czasu trzeba robić z ciężkiego sprzętu przydałby się wjazd techniczny np. od strony targowiska, który nie byłby od góry ograniczony np. łukiem zwieńczeniem, jak to jest na tych 2 bramach. Dziękuję.”

**Burmistrz Jezioran:** „Trzeba będzie porozmawiać z Konserwatorem.”

**Radny Stanisław Kawecki:** „W jednej sprawie i drugiej.”

**Burmistrz Jezioran:** „Z tego, co wiem jakieś środki będą dostępne, będziemy składać wnioski, jeżeli uzyskamy.”

**Pani Danuta Zawolska – Sekretarz Gminy:** „Na razie jest tylko na utrzymanie cmentarzy.”

**Pani Krystyna Czerniewska – mieszkanka Jezioran:** „Mam 2 pytania. Pierwsze pytanie mam nadzieję, że Państwo odpowiecie, ale z tego, co słyszałam może być problem z tym. Rusza rządowy projekt wspierający budownictwo komunalne i chciałabym się dowiedzieć, czy w naszej Gminie czy poczyniliście Państwo jakieś kroki, żeby w tym programie uczestniczyć? I żeby ewentualnie pozyskać, bo to będą duże środki. Drugie pytanie mam takie, na które uważam, że będzie łatwa odpowiedź. Czy są jakieś przeciwwskazania, żeby nad wejściem do Urzędu Miejskiego wisiła flaga Unijna. Chyba jesteśmy jedną z nielicznych miejscowości w Unii Europejskiej, gdzie takiej flagi nie ma.”

**Zastępca Burmistrza:** „Zacznę od tego 2 pytania, nie ma żadnych przeciwwskazań. Dziękujemy za taką słuszną uwagę. Natomiast jeśli chodzi o budownictwo komunalne, to tutaj już Pan Radny Andrzej już z nami rozmawiał na ten temat. Powiem tak, jesteśmy tutaj krótko, ale też dziękujemy za sugestie, w którym kierunku powinna rozwijać się Gmina i na pewno byłoby to z korzyścią dla Gminy pod wieloma względami, jeżeli byśmy poszli w kierunku rozwoju mieszkalnictwa. Jesteśmy w trakcie zapoznawania się z możliwościami. Nie ukrywam, pewnie nie nastąpi to od razu i nie będę deklarowała w imieniu Pana Burmistrza, że tak jesteśmy na dobrej drodze. Na razie zapoznujemy się z możliwościami. Za tym również idą jakieś pieniądze i wkład własny, więc tutaj prosimy Państwa o wyrozumiałość. Na pewno nie w przyszłym roku, ale na pewno chcielibyśmy w tym kierunku iść.”

**Pani Krystyna Czerniewska – mieszkanka Jezioran:** „My musimy jako Gmina być gotowi, bo projekty ruszą, kto pierwszy, ten lepszy i z tego, co słyszałam chodzi o to, że biorą pod uwagę tylko kompletne projekty, więc wydaje mi się, że na etapie projektowania wato by być, żeby być przygotowanym, ale to tylko taka moja uwaga. Dziękuję bardzo.”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Informacja z wczoraj, z wyborów Przewodniczącej mówiła o wsparciu budownictwa mieszkaniowego, ale miała na myśli Hiszpanię, ale sądzę, że jeżeli

będą środki unijne, to w jakimś stopniu będzie je można pozyskać do Polski, a przez to i do Jezioran. Za każdym razem ze środkami z zewnątrz jest tak, że się pojawiają, jest krótkie okienko do składania wniosków. Jeżeli mamy ileś tam przygotowanych wniosków na rynku, to zawsze możemy coś dopasować. Nie zawsze ogłaszają nabory na te projekty, na które najbardziej nam zależy. Natomiast kwestia rozważenia, czy te, które się pojawiają bierzemy, czy nie bierzemy. Czy robimy jedną inwestycję z tego, co mamy i Gminy nie zadłużamy, czy lekko zadłużamy i robimy kilka inwestycji.”

**Zastępca Burmistrza:** „Myślę, że w najbliższej przyszłości spotkamy się z takimi rozważaniami z Szanowną Radą i będziemy dyskutowali właśnie, w które projekty idziemy, a w które nie. Dlatego chciałabym wspomnieć, że za projektem. Przepraszam, żeby złożyć wniosek o dofinansowanie zazwyczaj potrzeby jest projekt. Mówimy o funduszach, gdzie jest to związane między innymi z budownictwem, czy z inwestycjami typowo twardymi, nazwijmy to tak, więc za tym też idzie i żeby móc być przygotowanym na wniosek o dofinansowanie należy mieć projekt, co za tym idzie trzeba mieć pieniądze na zrealizowanie tego projektu. Nie mówimy nie z Panem Burmistrzem, tylko mówię do Państwa, jak to wygląda, jakie są potrzebne pieniądze. Nawet jak jest pomysł do realizacji projektu potrzebne są pieniądze i dopiero wniosek i nie wiadomo, czy dostaniemy dofinansowanie, takie są realia.”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Cieszę się, że Pani o tym mówi i że o tym Państwo myślicie.”

**Zastępca Burmistrza:** „Chcielibyśmy, na tyle, na ile pozwolą środki i aprobatą z Państwa strony.”

**Radny Mariusz Szutkowski:** „Mam prośbę do Pana Burmistrza, jest teraz ładna pogoda, w sprawie miejscowości Kalis. Ten kawałek drogi, który tam dochodzi tam trzeba byłoby innego kruszywa dosypać i równiarką troszeczkę to wyrównać, pościnać te boki, żeby woda schodziła, bo tam zaczynają się robić wyboje. Tam było dosypywane, ale teraz trzeba kruszywa dosypać i równiarką zrobić odpływy, żeby ta woda schodziła.”

**Radna Grażyna Jacyna:** „Ja byłam wczoraj na zebraniu sołeckim we Franknowie, pojawiło się kilka problemów, część już omówiliśmy z Panią Vice Burmistrz w czasie przerwy, o oznakowaniu domów. Pojawił się też problem świetlicy we Franknowie w sensie takim, że po 1 na okres wakacyjny nie przedłużono umowy dla Pani świetlicowej, co się spotkało z takim odzewem negatywnym. Ponieważ mieszkańcy twierdzą, że jest potrzeba szczególnie w wakacje otwierania świetlicy dla dzieci, żeby mogły korzystać. Druga sprawa w świetlicy przecieka dach, podobno było to zgłaszane do Pana Dyrektora MOK-u. Kompletnie bez reakcji i trzecia sprawa odnośnie wydatkowania funduszu sołeckiego na świetlicę. To jest to, co rozmawialiśmy kiedyś na Komisji którejś odnośnie tego, że całe pieniądze ze świetlicy trafiają do MOK-u, a utrzymanie świetlicy jest po stronie sołectwa. Wydatkują na remont, część robili własnym sumptem w jakimś tam stopniu i teraz mieli zaplanowany remont łazienek w świetlicy, z tym że nie wiadomo kto miałby to zrobić, bo Pan Sołtys mówi, że MOK, a MOK, że Pan Sołtys powinien znaleźć firmę, która to wykona.:

**Zastępca Burmistrza:** „Odnosnie nie przedłużenia umowy dla Pani, która zajmuje się świetlicą i organizuje zajęcia dla dzieci od kilku lat, to nie wiedziałam o takiej sytuacji, ale rozmawialiśmy z Panią Radną Górecką, że była taka sytuacja i Pani zgłosiła taką potrzebę, bo z tego co ja się zorientowałam. to w tym czasie nie pozyskałam wszystkich informacji na temat funkcjonowania się, ale na tyle, co zorientowałam się i od kilku lat było to

praktykowane, że na okres wakacji świetlice były zamykane i nie odbywały się w nich zajęcia organizowane przez opiekunów. Natomiast możemy o tym porozmawiać mamy jeszcze cały sierpień i jeżeli faktycznie byłby chętni dzieci, które uczestniczyłyby w tych zajęciach, to nie widzę przeszkód. Jest to zasadne, że dzieci nie siedzą w domach i nie nudzą się. Odnosnie dachu w świetlicy i o tym, że Pan Dyrektor zostawił ten temat samemu sobie, to nie doszła do mnie taka informacja. Więc na przyszłość, żeby Pani Radna wykonała do mnie telefon.”

**Radna Grażyna Jacyna:** „To niedawno wyszło.”

**Zastępca Burmistrza:** „Reagujmy obie. A odnośnie wydatkowania środków i o tym, to rozmawialiśmy na spotkaniu z Sołtysami. Tak ustało to ustalone jakiś czas temu zostały przekazane, tu spoglądam na Panią Skarbnik. Jakiś czas temu zapadła decyzja, że wszystkie świetlice przechodzą pod opiekę MOK-u i wynajmowanie również się odbywa na rzecz i za pośrednictwem MOK-u, bo to jest w ich majątku. Tutaj musiałoby to przejść na sołectwa. Ja nie znam takiej praktyki, żeby to było na sołectwa. Państwo macie prawo korzystać z tego jak najbardziej, są one pod wasze potrzeby. Ma taki cel i zadanie, żeby służyć mieszkańcom, żeby mieli Państwo gdzie się spotykać z mieszkańcami. Myślę, że powinniśmy się spotkać i porozmawiać, jak Państwo to widzicie. My przedstawimy swoje argumenty, Państwo swoje. Spotkajmy się po prostu i porozmawiajmy, bo to nie jest taki oczywisty temat.”

**Przewodniczący Rady:** „Pani Burmistrz na spotkaniu z Sołtysami też było poruszane, że część majątku, który jest w świetlicy stanowi własność sołectwa, a MOK wynajmuje to jako swoje i ma to w swojej ofercie i to też nie jest fair. Sołtys ze swoimi ludźmi inwestował w majątek, a kto inny czerpie z tego zyski.”

**Zastępca Burmistrza:** „Ja domniemam, że wynajmują też mieszkańcy te świetlice z Gminy Jeziorany.”

**Radna Grażyna Jacyna:** „Nie ma takiego, że nie może nikt z zewnątrz.”

**Zastępca Burmistrza:** „Spójrzmy realnie nikt z Barczewa nie przyjedzie i wynajmie u nas na terenie Gminy. Myślę, że mało prawdopodobne, ale jest taka możliwość. Natomiast tutaj słuszne Pani Skarbnik wspomniała, że sołectwo nie ma możliwości zarabiania bezpośrednio.”

**Radny Mariusz Szutkowski:** „Fundusz Sołecki nie jest wystarczający, żeby prowadzić świetlicę wiejską i utrzymać ją przez 12 miesięcy, bo Fundusz Sołecki opiera się na wielu miejscowościach pod sołectwem, czy to 2, czy 4 i trzeba by rozgraniczać. Czy drogę zrobić, czy coś zakupić na inną miejscowość. Sołectwo nie jest żadnym organem.”

**Skarbnik Gminy:** „Proszę pamiętać, czy to jest MOK, czy to jest Fundusz Sołecki, to jest jeden budżet, to jest tak naprawdę wszystko w Gminie.”

**Radny Mariusz Szutkowski:** „W Wójtówce mogę powiedzieć, będzie robiony dach na świetlicy wiejskiej tutaj w porozumieniu z Panem Prezesem Wodociągów, bo budynek jest komunalny i część jest świetlica wiejska pod MOK i w porozumieniu będziemy robili cały dach. Część papy kupuje z Funduszu Sołeckiego, część na swoim terenie będzie Pan Prezes kupował.”

**Zastępca Burmistrza:** „Jeżeli mogę zamykając swoją wypowiedź, to jeżeli Państwo macie ochotę spotkać się i porozmawiać na ten temat. Ja też zgłębię ten temat i dojdziemy do wspólnych wniosków.”

**Radny Krystian Szydłowski:** „Odnosnie opłat jest taka różnica, że OSiR z wynajmu odprowadza pieniądze do Gminy, a Ośrodek Kultury nie.”

**Sekretarz Gminy:** „To jest jednostka budżetowa i działa zgodnie z ustawą.”

**Radny Krystian Szydłowski:** „Te pieniądze nie mogą zostać w OSiRze, żeby korzystali z tego, jak MOK?”

**Sekretarz Gminy:** „Nie.”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Według statutu sołectw, sołectwo może przejąć świetlicę, tam zapis w statucie sołectw funkcjonuje dość długo. Natomiast Sołtysi nie rwą się do przejmowania świetlic i mienia gminnego na rzecz sołectwa. Są następne zapisy mówiące o tym, że sołectwo z tych funduszy, którymi obraca i mienia, które przejmuje i jest za nie odpowiedzialny. Bodajże kiedyś była przejęta świetlica we Franknowie, ale na tej zasadzie, że tam robiono imprezę za imprezą i świetlica dość mocno zaczęła się degradować i obie strony od tej umowy odeszły, bo ten, kto robił tam imprezownię w pewnym momencie musiałby tą świetlicę wyremontować. Co do funkcjonowania świetlic w wakacje np. świetlica w Kikitach funkcjonuje w czasie wakacji i przez 2 godziny jest otwarta dla mieszkańców Kikit. Szczerze mówiąc nie byłem tam w godzinach otwarcie i nie wiem jaka tam jest frekwencja. Podejrzewam, że tam gdzie świetlicowa złoży jakiś projekt funkcjonowania świetlicy w okresie letnim, tam ta świetlica funkcjonuje. Tylko musi znaleźć się osoba, świetlicowa, która będzie zajmowała się świetlicą i organizowaniem czasu wolnego dla młodzieży. Apropo czasu wolnego dla młodzieży rozmawialiśmy Panie Burmistrzu niedługo kawałek temu o możliwości dowożenia mieszkańców Jezioran do świeżo oddanej plaży w Kikitach. Aby młodzież, czy dorośli mogli z tego korzystać. Należy podejmować wszelkie działania, aby młodzież próbować odrywać od smartfonów, czy od paru innych rzeczy niepożytecznych dla nich. Niech sobie pokorzystają z dobrego fajnego miejsca w Kikitach. Nawiązując jeszcze do dróg w Żardenikach mieszka Pan, który nie posiada jednej nogi, drugą ma, ale czy ja, czy karetka pogotowia i trzeba go, co jakiś czas zawieźć do lekarza. O ile udało się odnowić spory kawałek drogi żwirowej, o ile tam został nieduży kawałek, ale podmokły, gdzie jak są duże opady deszczu, to ani ja ani pogotowie nie jesteśmy w stanie do tego Pana dojechać. Gdyby się trafiły 2-3 wywrotki tego destruktu, jeśli on jeszcze istnieje, to byłoby wspaniale. Jeśli nie ma już destruktu, to gdyby tej frakcji, która była wożona do tej pory na drogi. W tym miejscu należy drogę podnieść i umożliwić odbiór tego Pana. W zasadzie przez cały rok, nigdy nie wiadomo kiedy mu wyskoczy wizyta u specjalisty lub kiedy zaniemoże, bo trzeba się liczyć z tym, że do niego przez cały rok musi być dojazd, bo czy po błocie, czy po śniegu na jednej nodze nie dotrze. Dziękuję.”

**Pan Wiesław Żywicki – Sołtys Sołectwa Kostrzewy:** „Może się przedstawię, nazywam się Wiesław Żywicki jestem Sołtysiem i reprezentuję wieś Kostrzewy. Sprawa dotyczy miejsca niebezpiecznego wsiadania do autobusu, to dotyczy zatoczek, których sprawa toczy się latami. Miałbym na początku pytanie, czy w ostatnim roku Pani Skarbnik wiedziała coś na ten temat?”

**Skarbnik Gminy:** „Tak, wiedziałam, były rozmowy, przychodził Pan Radziszewski, Pani Ewelina przychodziła, nie wiem, czy tam chodziło o projekt, czy o porozumienie?”

**Pan Wiesław Żywicki – Sołtys Sołectwa Kostrzewy:** „Tak o projekt.”

**Skarbnik Gminy:** „Tak, bo to nie jest droga gminna?”

**Pan Wiesław Żywicki – Sołtys Sołectwa Kostrzewy:** „To jest droga wojewódzka.”

**Skarbnik Gminy:** „Wiem, że były jakieś zamiary, przygotowywania odnośnie dokumentów, bo tak naprawdę, żeby robić dokumentację na zatoczkę, to musimy mieć pozwolenie.”

**Pan Wiesław Żywicki – Sołtys Sołectwa Kostrzewy:** „To ja przedstawię teraz, jak sprawa wygląda. Proszę Państwa sprawa toczy się w 2007 roku złożyłem do projektu gminy na 2008 rok z pieczętą Gminy mam. Zostało zapomniane, bo chodziło tam o zatoczki, dojście do zatoczek i wiata przystanku. Sprawę ponowiłem w 2017 roku też do projektu gminy, gdzie Burmistrzem był już Pan Boczkowski. Jak pierwsza sprawa Burmistrzem był Pan Leszczyński, to były początki sołectwa mojego. Później wystąpiłem do Pana Boczkowskiego sprawa po prostu została, nie było sprawy. W 2018 roku osobiście wystąpiłem jako Radny do Zarządu Dróg Wojewódzkich w imieniu własnym i mieszkańców sołectwa, bo zebrałem 40 podpisów mieszkańców Krokowa i Kostrzew, gdzie dużo osób z Krokowa korzysta z tego przystanku jeżdżąc do pracy. Burmistrz pomyślał o tym, aby zwiększyć ilość kursów autobusów z 20 na 24, tylko nie pomyślał, że ludzie nie mają jak wsiąść do tego autobusu, bo chowają się za drzewem. To jest miejsce niebezpieczne, gdzie zdarzają się wypadki. Wypadek parę lat temu był przed wjazdem i w samych Kostrzewach, zginęła kobieta, to było też zaniedbanie Zarządu Dróg, gdzie przepust był zablokowany i woda wypływała na ulice i zginęła kobieta, przykry wypadek. Wczoraj wypadek był na końcu wsi, gdzie zginął 20 letni mężczyzna. Miejsce jest naprawdę niebezpieczne, są zakręty. Jest w Kostrzewach ograniczenie prędkości, nie wszyscy się do tego stosują. Proszę Państwa dostałem odpowiedź z Zarządu Dróg Wojewódzkich, bo pisałem o zatoczki i dojście do zatoczek, bo chyba dojście nie rowem, tylko chodniczek, bo nie wiem, czy to jest zrozumiałe, bo dla mnie zrozumiałe. A Zarząd Dróg Wojewódzkich dał mi odpowiedź, że nie może być przejścia przez jezdnię ponieważ nie ma chodników. Ja tu czegoś nie rozumiem. Ja z nimi się nie zgadzam, jeżeli nie ma dojścia i nie ma zatoczki, to po co te przejście dla ludzi. Ktoś zrobił zdjęcia, przyjechał i zrobił, jak była pusta droga. Ja bym zaprosił i chyba to zrobię telewizję Macrosat, jak w godzinach szczytu jeżdżą samochody, jakby pociąg z wagonami jechał. W godzinach, gdzie dzieci jeżdżą do szkoły i ludzie do pracy i popołudniu jest to samo. I w roku była ponowiona jeszcze, bo to się nie skończyło. Pracownik Urzędu wystąpił z pismem do Zarządu Dróg Wojewódzkich, też pokazał im te pismo o niebezpiecznym wsiadaniu do autobusu. Urząd dostał odpowiedź i w odpowiedzi na pismo Zarząd Dróg Wojewódzkich: zarządca drogi będzie mógł zlecić kolejne opracowania, dlatego też w celu przyspieszenia realizacji inwestycji w terenie, proponuje, aby Gmina w swoim zakresie opracowała dokumentację projektową, co przyspieszy realizację inwestycji w terenie. W odpowiedzi na to pismo pracownik Gminy podpisał się Pan Burmistrz Maciej Leszczyński. W odpowiedzi na pismo informuję, że Gmina Jeziorany deklaruje dokonanie dokumentacji projektowej. Jednocześnie zwracam się z prośbą o przesłanie projektu porozumienia z warunkami. Te pismo było napisane 2 marca 2023 roku, a odpowiedź przyszła 8 lutego 2023 roku. To od tamtej pory uważam, że powinno być ujęte w projekcie gminy i do tej pory projekt powinien być wykonany, a do tej pory jest zaniechane. Uważam, że teraz trzeba z nową dokumentacją występować.”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Tu wychodzi, że odpowiedź przyszła, że pismo wysłane w marcu 2023, a odpowiedź, że w lutym.”

**Pan Wiesław Żywicki – Sołtys Sołectwa Kostrzewy:** „Nie, nie zrozumiałeś Stasiu. Odpowiedź przyszła 8 lutego 2023, Pan Burmistrz odpisał 2 marca 2023 roku.”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Czy przysłali te warunki?”

**Pan Wiesław Żywicki – Sołtys Sołectwa Kostrzewy:** „Ja tego nie wiem, czy przysłali, bo to trzeba wystąpić do Urzędu, bo tylko pracownik Gminy miał te dokumenty. Przypuszczam i chciałbym wiedzieć, czy to pismo było wysłane tak naprawdę, bo tego też nie wiem i uważam, że były Burmistrz zaniechał sprawę, bo sprawa ciągnąca się ponad rok powinna być ruszona. Jeżeli nie można było wykonać tego projektu w 2023 roku, gdzie pracownik Gminy pokazywał mi osobiście uchwałę, którą przygotował na Sesję i nie mógł jej przedstawić. Widocznie dlatego, że Pan Burmistrz mu nie kazał. Uważam, że jeżeli nie 2023 to 2024 powinna być podjęta uchwała i powinien być zrobiony projekt. Jeżeli nie było przekazane do budżetu, budżet nie zrobiony, to nie ma pieniędzy, ale można zrobić obwodnicę, gdzie teraz trzeba dołożyć 100 000 zł, z zaniechana czyjegoś, a tutaj zostawić ludzi na pastwę losu. Gdzie ludzie naprawdę niebezpiecznie mają wsiadać, gdzie mają się chować, jak jedzie samochód ciężki, do rowu tak?”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Jeśli można Panie Przewodniczący? W Zarządzie Dróg Wojewódzkich, jeśli jest jakiś udział osoby, która o coś wnioskuje, czy osoby fizycznej, czy stowarzyszenia, czy Gminy, wtedy dużo chętniej, w zasadzie są zobligowani do takiej rzeczy przystąpić. Tak, jak były realizowane na drogach wojewódzkich chodniki. Gmina swoje pieniądze dołożyła np. Kikity.”

**Przewodniczący Rady:** „Dajmy się wypowiedzieć Panu Burmistrzowi w tej kwestii.”

**Pan Wiesław Żywicki – Sołtys Sołectwa Kostrzewy:** „Chwila jeszcze, przecież ja o tym Panie Radny mówię, że jeżeli Gmina nie wyciągnie ręki i nie dołoży do tego, to Zarząd Dróg nie zrobi. Barczewo sąsiednia Gmina mogła zrobić.”

**Przewodniczący Rady:** „Panie Wiesławie, Panie Burmistrzu jaka propozycja?”

**Burmistrz Jezioran:** „W tej sprawie planujemy się spotkać z Panem Dyrektorem i Panem Żywickim siądziemy, porozmawiamy i w miarę możliwości zaplanujemy to na przyszły rok. Tak Pani Skarbnik?”

**Skarbnik Gminy:** „Spróbujemy.”

**Burmistrz Jezioran:** „Spróbujemy.”

**Pan Wiesław Żywicki – Sołtys Sołectwa Kostrzewy:** „Nie może się to ciągnąć latami, Barczewo w 2022 roku dołożyło do projektu nie będą wymieniał sum, bo to jest na BIP. Dwa lata i są zatoczki, gdzie chodnik jest 1100 metrów i są 4 zatoczki i można było zrobić.”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Kronówko?”

**Pan Wiesław Żywicki – Sołtys Sołectwa Kostrzewy:** „Nie, Ruszajny. Kronówko było zrobione wcześniej.”

**Burmistrz Jezioran:** „Panie Wiesławie z tego, co wiem rozmawiałem z pracownikiem, pod koniec roku nie będzie środków na drogi, ale będą duże środki z dofinansowaniem 100 % na ścieżki rowerowe. Zobaczmy może coś się uda podciągnąć pod ścieżkę rowerową, zobaczymy, czy będą takie możliwości. Tak, czy inaczej zapraszam porozmawiamy i do tematu wrócimy.”

**Pan Wiesław Żywicki – Sołtys Sołectwa Kostrzewy:** „Jeszcze chciałbym o jedno zapytać odnośnie Funduszu Sołeckiego, odnośnie kruszywa na drogi. Ja dużo funduszu przeznaczam na drogi, gdzie w tym roku przywieziono mi dotychczas 3 wywrotki. Ponieważ miało być 5, ale zepsuła się koparka, gdzie należy mi się 10 wywrotek i uważam, że pracownik powinien ruszyć ten temat, bo były Burmistrz zaszalał wczesną wiosną przed wyborami. Mokra nie mokro robił drogi o Kostrzewach i Krokowie tak naprawdę zapomniał, bo te wszystkie nie interesowały, chyba za mała ludność dla niego. Ważniejsza była droga na Kikity w stronę lotniska, gdzie można było zrobić 300 metrów, bo ja wiem, że było robione z projektu. Do każdego projektu dokłada Gmina i tak naprawdę droga z polbruku 900 metrów dochodzi, gdzie się kończy i 2 gospodarzy gdzieś po boku jest. Trzeba było zrobić tylko do osiedla i nie wygłupiać się. A są rzeczy, które są bardzo ważne, uważam, że zatoczka jest bardzo ważna, bo jak się stanie nieszczęście, to będzie kłopot, ale to nie będzie dotyczyło byłego Burmistrza, który zaniechał sprawę, a sam mówił o nieudacznictwie, a co on teraz zrobił, może się sam tak nazwał. Dziękuję bardzo.”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Mogę Panie Przewodniczący, ja znam sprawę, tam gdzie były największe dziury, gdzie było ciężko z przejazdem, tam położony 900 kilka metrów polbruku i w tym roku były przewiezione wiosną 2 wywrotki kruszywa. Do Żardenik było przywożone kruszywo wczesną wiosną wtedy, kiedy droga była jeszcze wilgotna to kruszywo wprasowało się. Były jeszcze dowożone u nas 2 wywrotki już nie wczesną wiosną, jak droga wyschła i to kruszywa się dalej po drodze przewala w tą i z powrotem. Jest troszkę takich spraw sezonowych Panie Sołtysie, z którymi się nie da walczyć, bo po prostu przegramy. Jak się nawiezie kruszywa, jak jest droga wyschnięta, to kruszywo będzie się rozlatywało na boki.”

**Przewodniczący Rady:** „Panie Stanisławie, my już wiele razy rozmawialiśmy na ten temat.”

**Radna Grażyna Jacyna:** „Po pierwsze, jeśli chodzi o przywóz tego kruszywa na drogi, które Pan twierdzi, że chciał, żeby były zrobione, kiedy były zrobione, to zaznaczam, że Sołtysi nic o tym nie wiedzieli, chyba, że się mylę, bo ja z tego, co rozmawiałam na spotkaniu Sołtysów, było wożone, ale z Funduszu Sołeckiego, tylko, że ja się dowiedziałam o tym w tej chwili, że poszło to z Funduszu Sołeckiego. A druga sprawa, chciałam się zapytać odnośnie tej osoby, która była, która jest odpowiedzialna za projekt między innymi strażnicą bez odwodnienia, bo ktoś za to odpowiada, czy ktoś poniesie konsekwencje, czy to tak zostanie, że teraz Gmina musi wyłożyć pieniądze na poprawę drogi, obwodnicy, na poprawę planu strażnicy.”

**Zastępca Burmistrza:** „Jeśli mogę zająć stanowisko, na tyle, na ile zdążyliśmy się zorientować w tym temacie, projekt nie przewidywał odwodnienia, również nie przewiduje syreny. Za chwilę będziemy borykać się z kosztami, bo po co komu strażnica, jak nie ma syreny, co to jest za strażnica. Sami Państwo wiecie, że odwodnienie budynku jest niezbędne. Natomiast to nie jest błąd pracownika, bo rozmawialiśmy o tym, projekt tak został

zatwierdzony. Kto zatwierdza prośbę Państwa, kto zatwierdza Burmistrz. Niestety tak, jak Państwo zgłaszacie problemy, to kto odpowiada, my możemy tłumaczyć się pracownikami, to cóż. Dziękuję.”

**Przewodniczący Rady:** „Jeszcze wrócę, co do kruszywa i Sołtysów. W tamtej kadencji po spotkaniu z Sołtysami. Uczestniczyłem w tym spotkaniu Pan Wiceprzewodniczący też uczestniczył. Sołtysom było powiedziane, że kruszywo jedzie i to oni będą decydowali gdzie, to nie było tak, że nikt nie wiedział. Ja byłem osobiście na tym spotkaniu.”

**Radna Grażyna Jacyna:** „Ale nie było żadnej informacji do Sołtysów, że kruszywo jedzie.”

**Przewodniczący Rady:** „To dlatego rozmawiałem z Panem Burmistrzem i zrobiliśmy spotkanie po raz kolejny z Sołtysami i uzgodniliśmy tok obecnego postępowania, żeby nie było nieprawidłowości i żeby było to zrobione należycie. Twierdzimy, że każdy Sołtys na swoim terenie wie, gdzie są dziury i jak najlepiej zrobić, a nie puszczać równiarkę, żeby gdzieś była droga zrobiona i za kilka miesięcy z powrotem to samo robić. Czy ktoś ma jeszcze jakieś pytania? Panie Andrzeju.”

**Radny Andrzej Tamkun:** „Korzystając z obecności Pana Pawła Cybulskiego, Pana Prezesa Wodociągów, chciałbym, żeby Pan się odniósł do sytuacji, która miała miejsce 15 lipca. Wykonywaliście niezbędną modernizację sieci wodociągowej. Po tej modernizacji w kranach mieszkańców płynęła czarna woda. Dlaczego tej wody nie możecie hydrantami wypuścić?”

**Pan Paweł Cybulski – Prezes ZWiK Jeziorany:** „Ona była płukana, w momencie puszczenia wody najpierw są otwierane hydranty na końcówkach, jest sieć płukana. Niestety nie uniknione jest, że na przyłączach ten bio filtr, który jest w rurach nie będzie zerwany. Nie ma siły, to idzie ciśnienie i zrywa to, gdy jest stały dopływ wody bio filtr się trzyma. W momencie zatrzymania wody i ponownego odkręcenia on będzie zrywany, dlatego też są płukania i hydranty na końcówkach są odkręcane. Nie unikniemy tego, że poszło to w przyłączy.”

**Radny Andrzej Tamkun:** „Czyli dobrze by było w tych zawiadomieniach podać mieszkańcom, żeby nie odkręcali wody.”

**Pan Paweł Cybulski – Prezes ZWiK Jeziorany:** „Możemy tylko poprosić i przeprosić za pogorszenie się jakości wody. Tak samo będzie, jak to woda później będzie odkręcona ileś tej wody musi zlecieć, bo to, co w przyłączy zostanie. Nie da się, nie ma siły.”

**Zastępca Burmistrza:** „Rozmawialiśmy o tej całej sytuacji, bo mieszkańcy dzwonili i przychodzili do nas pokazując nam tą wodę. Rozmawialiśmy z Panem Prezesem poprosiliśmy, że w momencie, jak będzie taka przewidywalna sytuacja, że będzie zakręcona i ponownie czyszczona ta woda, to Pan Prezes zobowiązał się, że w tych zawiadomieniach o tym, że będzie przerwa w dostawie wody, żeby zawarł również informację, żeby w miarę możliwości po prostu, że jak będzie ta woda, żeby dać się oczyścić.”

**Pan Paweł Cybulski – Prezes ZWiK Jeziorany:** „W momencie, kiedy mieszkańcy nie będą używać tej wody, to w momencie płukania z przyłączy ta woda też trochę zejdzie i ustoi się. Spokojnie ponownie ten bio filtr się stworzy. Rozszerzymy ten komunikat, też nie do końca unikniemy tych problemów.”

**Radny Andrzej Tamkun:** „Jeszcze ostatnie zapytanie do Pana Pawła, co jaki okres są wykonywane badania wody z ujęcia?”

**Pan Paweł Cybulski – Prezes ZWiK Jeziorany:** „Co miesiąc.”

**Radny Andrzej Tamkun:** „Ja jako Radny proszę, aby te badania znajdowały się na BIP-ie.”

**Pan Paweł Cybulski – Prezes ZWiK Jeziorany:** „Są na naszej stronie.”

**Radny Andrzej Tamkun:** „Tak, ale nie każdy korzysta ze strony, a na BIP może każdy.”

**Pan Paweł Cybulski – Prezes ZWiK Jeziorany:** „Będziemy też przesyłać do Urzędu na BIP, według przepisów byliśmy zobligowani do umieszczenia na stronie, ale możemy i nie ma żadnego problemu, żeby było na BIP. Teraz mieliśmy zaistniałą sytuację, że mieliśmy bakterię coli, w tamtym tygodniu w piątek 4 bakterie były w 2 punktach na sieci Wojtówko – Tłokowo, Franknowo – Piszewo, to jest ta sama sieć i tam nie było. Podejrzewam, że pracownikom Sanepidu nie uda się dobrze pobrać do końca sterylne próbki.”

**Radny Andrzej Tamkun:** „A czy te sieci są połączone z siecią wodociągową Jezioran?”

**Pan Paweł Cybulski – Prezes ZWiK Jeziorany:** „Nie, to jest oddzielne i w poniedziałek przepłukaliśmy się, a wczoraj przyszły pozytywne, wszystko jest w normie. Także nie ma bakterii. Jak wychodziłem z biura, to decyzji Sanepidu jeszcze nie było. Wczoraj Sanepid miał badania o godzinie 14, że woda jest czysta, ale musi być decyzja. Decyzję umieszczamy na BIP, na naszej stronie i rozwozimy po tych miejscowościach, gdzie była taka sytuacja.”

**Radny Mariusz Szutkowski:** „To ta decyzja będzie.”

**Pan Paweł Cybulski – Prezes ZWiK Jeziorany:** „Zawsze jest decyzja odwołująca poprzednią decyzję.”

**Radny Mariusz Szutkowski:** „Jeszcze jedno pytanie, ulica Krótka pęknięta rura wody, tam była naprawa i teraz to zaczyna się zagłębiać jeszcze więcej, czy ktoś to naprawi? Tam jest taka dziura.”

**Pan Paweł Cybulski – Prezes ZWiK Jeziorany:** „Dobrze zaraz przekażę.”

**Radny Mariusz Szutkowski:** „Dziura taka, że ja też przegapiłem, wjechałem i uszkodziłem sobie zderzak, ale tam jeżdżą ludzie, tyle czasu i nikt tego nie robi.”

**Pan Paweł Cybulski – Prezes ZWiK Jeziorany:** „Postaram się i w przyszłym tygodniu to zrobimy.”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Jeszcze Pana Prezesa chciałbym zapytać, o tą planowaną inwestycją wodociągów? Po prostu, co tam było robione? Dyskusja skreśliła tak, jak z drogą, droga jest remontowana, to wszyscy krytykują, że problemy są z przejazdem. Nikt nie zastanawia się, że może po remoncie ta droga będzie lepsza. Tak samo z wodociągiem, co było robione?”

**Pan Paweł Cybulski – Prezes ZWiK Jeziorany:** „Ale kiedy?”

**Radny Stanisław Kawecki:** „15 października.”

**Pan Paweł Cybulski – Prezes ZWiK Jeziorany:** „15 było robione przyłączy do nowej strażnicy. Były zakręcone zasuw, bo była taka możliwość. Pozwoliło na zakręcić na dużym moście i przy Urzędzie i tu od ul. Mickiewicza, Kopernika, Wolności.”

**Radny Stanisław Kawecki:** „Ta woda jest cały czas pobierana z tego odwiertu w starej mleczarni?”

**Pan Paweł Cybulski – Prezes ZWiK Jeziorany:** „Tak, to jest nasze najlepsze ujęcie w Gminie 230 m głębokości. W tamtym roku była renowacja studni, bo pękła nam na głębokości 60 m jest to zabezpieczone. Na dzień dzisiejszy pokładów wody mamy z padań, które robiliśmy podczas renowacji na 30 lat. Tak więc, to jest nasze największe ujęcie, teraz będzie włączone Krokowo. Tak więc sporą część Gminy mamy podłączone do tego ujęcia.”

**Przewodniczący Rady:** „Czy ktoś z Państwa Radnych lub zaproszonych gości ma jeszcze jakieś pytania?”

**Pan Stanisław Szostak: „Członek Rady Sołeckiej Sołectwa Franknowo:** „Szostak moje nazwisko, ja w tej chwili, na dzień dzisiejszy jestem w Radzie Sołeckiej we Franknowie. Pierwszy raz jestem na takim posiedzeniu Rady i odniosłem takie wrażenie, że Radni nie znam tych z tej kadencji, ale z poprzedniej jakoś nabierają wody w usta. Odnoszą się do pewnych straw, a wychodzą na jaw, że tak brzydko powiem babole, które wpływają ujemnie na budżet Gminy. Trzeba wstać i odważnie powiedzieć, my podjęliśmy taką uchwałę, a Pan Burmistrz zrobił to po swojemu. Zaakceptował to, tamto przepraszamy. Tylko uważam jeśli chodzi o pieniądze, tu nie ma przeprosin, tu jest prokurator, jest ABW, trzeba tą sprawę dobrze zbadać, odnieść się i wyjaśnić tą sprawę. Dlaczego w tej chwili ta obecna Rada, ten Burmistrz, mam nadzieję, przyznam się też głosowałem, że w końcu coś się ruszy. Jako mieszkańcy wsi, teraz mieszkam na wsi, odnosimy takie wrażenie, że to jest Urząd Gminy, nie Urząd Miasta, nie Urząd Miasta i Gminy, bo gro dochodów pochodzi z Gminy, a nie z samego miasta. A sami widzimy, że to na pewno z projektu szło, ale część na pewno swój udział Gmina włożyć, gdzie te rzeczy, tu w Jezioranach zrobiono. Dobrze miasteczko też powinno wyglądać ładnie, ale pamiętajmy o Sołectwach. Tutaj było, że było spotkanie z Sołtysami, ja sam z Sołtysem często rozmawiam, przywożą to kruszywo, drugi raz przywieźli to kruszywo, raz przywiezie wywrotkę żwiru, a ten pracownik Gminy nie pamiętam jak on się nazywa i tak mu podpisze i tak, a kiedy on przywiezie, czy. Taka propozycja z mojej strony pracownik odpowiedzialny, czy ma jakiś harmonogram, kiedy do jakiego Sołectwa będzie to kruszywo, czy ten żwir, nie wiem, co tam mają dowiezione, żeby Sołtys powiedział właśnie słuchaj tutaj masz zawiezione i swoją parafką potwierdził, że tak, bo my do Sołtysa pretensje mamy o co? Co roku 20 000 zł przeznaczamy na drogi, dojazdy do szos i ciągle są dziury i ciągle te drogi są. Teraz na przykład ta droga z Franknowa na Wólkę Szlachecką, gdzie była stara studnia, rewizyjna studnia przy ta z betonową pokrywą. Pokrywa się załamała na dzień dzisiejszy włożony jest kołek, żeby ludzie omijali, a rolnicy obecnie jeżdżą ciężkim sprzętem, któryś tam załame to do końca i w studnie wpadnie, to może ktoś się zainteresuje. Poza tym jeśli chodzi o ten Fundusz Sołecki zastanowiło mnie przy tym podatku, przy rozliczeniu, że są wybrani np. jak Pan Okrój, tylko i wyłącznie, czy on za to weźmie więcej, czy mniej, ale na pewno zawsze więcej musi robić stolarkę. Nikogo więcej nie wolno. Jakiś jeden wykonawca musi przywozić żwir, czy kruszywo. Czy na takie rzeczy były robione jakieś przetargi, czy Gmina występowała, jak nie, to moja propozycja,

żeby wystąpić, żeby to było jakoś taniej wyliczyć te koszty. Przecież jak wysłuchiwałem się tutaj jesteśmy na minusie, na poważnym minusie, o świetlicach, to Pani już wspomniała, wczoraj spotykaliśmy się, przeznaczamy, bo chcemy dla tych ludzi, żeby tam coś było. Nawet była taka propozycja, że jak ktoś by chciał zrobić dyskotekę, ale Pan Dyrektor MOK-u 700 zł za wynajem, to ile by musiał nabierać pieniążków z biletów, żeby najpierw za wynajem, żeby młodzież dobrze byłoby zachęcić. My jako Sołectwo bardzo dużo zainwestowaliśmy, niestety nie ma pieniędzy, MOK nie ma pieniędzy, ale z Sołectwa pieniądze daliśmy i teraz też przeznaczymy, żeby zrobić łazienki, żeby zrobić inne rzeczy. Dla tych ludzi, żeby coś tam było. Na razie póki co tyle. Będę starał się tutaj obserwować. Uwagami swoimi się dzielić.”

**Radny Lech Kowalczyk:** „Proszę Państwa, krótko i na temat z umorem maniaka wracam do mojej pięknej miejscowości Potryty, mamy tam zabytki młyn, mamy wykopalisko z epoki brązu nie żartuję i mamy budowę, a dokładnie Pan kładzie na dojazdy, zjazdy wszystko pięknie. Przed mostem stoi znak zakaz wjazdu powyżej 10T. Most płacze, a po nim jeżdżą Tiry 8 rano i popołudniu po 30 ton. Kiedyś się złoży i będzie dobry Jezu. Ja wiem, nie możemy nic zrobić, ja nie mam żadnych pretensji, ja monitoruje sytuację. Rozmawialiśmy z Burmistrzem robiliśmy zdjęcia, Pan Sołtys był, to jest dziecinada. Ci ludzie ryzykują, a doskonale wiedzą kierowcy, że może się złożyć wszystko. Ja wiem, że do pracy trzeba dojechać, to taka moja impresja. Dziękuję.”

**Przewodniczący Rady:** „Czy ktoś jeszcze z Państwa ma jakąś sprawę? To przejdziemy do...”

**Burmistrz Jezioran:** „To może jeszcze ja, wracając do strażaków, tu Pan Radny powiedział, że nazywamy ich przestępcami, nie, jesteśmy dalecy od tego, aby nazywania strażaków przestępcami.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „To się wzięło, że spotkałem znajomego i tak sobie rozmawialiśmy, jak to ze znajomym. Mówi mi z gruszki ni z pietruszki, rozmawiałem z Jackiem, mowa o Panu Przewodniczącym i on mi powiedział tak wykryłem w Gminie przestępstwo zgłosiłem to do Burmistrza i teraz czekam na jego reakcję, bo jak on tego nie zgłosi do prokuratury, to ja go będę miał w garści. Tak mi zacytował swoją rozmowę z Panem Przewodniczącym jeden z mieszkańców Jezioran. Padło te słowo przestępstwo.”

**Przewodniczący Rady:** „Nie ma dyskusji, to co tam zaistniało spełnia wszelkie warunki odnośnie przestępstwa art. 286 i art. 270.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „A jak się nazywa artykuł, który mówi, że jak ktoś w Polsce poweźmie informację o popełnieniu przestępstwa, to albo ma obowiązek powiadomić organa ścigania albo sam popełnia przestępstwo. Jest taki artykuł?”

**Przewodniczący Rady:** „Jest.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „To dlaczego Pan poszedł do Burmistrza z tą sprawą?”

**Przewodniczący Rady:** „Bo ja nie stwierdziłem przestępstwa.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „Ale przed chwilą Pan powiedział, że to jest przestępstwo.”

**Przewodniczący Rady:** „Ja teraz wiem po dostaniu tych dokumentów, co dostał Pan Burmistrz.”

**Radny Andrzej Tamkun:** „Ja się wtrączę, że takie procedury w Gminie Jeziorany trwają, a ten proceder jest wyciągnięty po to, żeby coś tym ugrać. Tylko to jest moje zdanie. To jest moje domniemanie.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „To jest tak zrobione, żeby Pan Burmistrz był tym złym.”

**Radny Andrzej Tamkun:** „To jest małe miasto i dużo rzeczy się dzieje.”

**Burmistrz Jezioran:** „Doceniam pracę i poświęcenie ze strony strażaków. Także w tej chwili jest badana sprawa. Musiałem to zgłosić zgodnie z art. 304 Kodeksu Postępowania Karnego.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „Nikt nie kwestionuje tego, bo rzeczywiście nie było to prawidłowo przeprowadzane. Natomiast, czy Gmina coś na tym straciła nie, wyjechało 6 strażaków na akcję i za 6 Gmina płaciła. Tyle, że nazwisko było inne. Ja się dziwię, że Komendant nie załatwił tego w remizie ze strażakami, tylko Rada Miasta i Burmistrz nasyła na nich prokuraturę. Można było usiąść z nimi w remizie i załatwić to.”

**Radny Mariusz Szutkowski:** „Panie Radny, dokumenty, które wpłynęły do Pana Burmistrza, te dokumenty Pan Burmistrz przekazał do Komendanta i Sekretarza. W tym przypadku osoba wskazana pokrzywdzona została spytana i został spytany Pan Naczelnik i oświadczenia spisane zostały przekazane z powrotem do Pana Przewodniczącego i do Pana Burmistrza w inny sposób tego nie mogliśmy zrobić.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „Ale skąd się wzięła ta dokumentacja, która wpłynęła do Pana Burmistrza?”

**Radny Mariusz Szutkowski:** „To były oświadczenia tego Pana i Pana Naczelnika, którzy napisali to wszystko. Sami odpowiedzieli na te pytania, które były zadane. Pan Przewodniczący złożył to do Pana Burmistrza przez dziennik, gdzie trafiło to do mnie jako do Komendanta. Po rozpytaniu Pana Naczelnika i tego Pana.”

**Radny Sławomir Teresiński:** „Zamiast składać te dokumenty, iść do strażaków powiedzieć to jest niedobre, tak nie róbcie i nie byłoby tematu.”

**Przewodniczący Rady:** „W tej sprawie nie ma dyskusji, przepis ten mówi wyraźnie. Dobrze. Panie Burmistrzu chciałby Pan jeszcze zabrać głos?”

**Burmistrz Jezioran:** „Nie, dziękuję.”

**Przewodniczący Rady:** „Przejdźmy do ostatniego punktu, przyjęcie protokołu III Sesji.”

#### **Ad. 4. Przyjęcie protokołu III Sesji.**

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego - 12 głosów "za", 1 głos „wstrzymujący się”.

(Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 10 do protokołu)

**Przewodniczący Rady:** „Protokół został przyjęty. Wyczerpaliśmy porządek obrad. Zamykam dzisiejszą Sesję. Dziękuję za udział.”

*Protokolował*

*/-/ Łukasz Nitkiewicz*

*Przewodniczący Rady Miejskiej*

*/-/ Jacek Ciborski*